Stal II Mielec – Igloopol Dębica 3:1 (0:0)

Stal: Dudek - Załucki, O. Maskur, Kozłowski, Sobczyk (79' Skrzyniak) – Kramarz (82' Chmielowiec), K. Soljić (72' F. Mazur), J. Soljić, Bakowski, Seweryn (70' Sztuka) – Davi (66' Skiba).

Igloopol: Psioda - Wiszyński, T. Nalepka, Socha, Stefanik – Janus (77' Pierzchała), Syguła, Stańczyk (80' Dziewit), Ochab (79' Pyskaty) - P. Nalepka, K. Rokita (62' Zaskalski).

Kartki żółte: Stańczyk

Sędziował: Pachołek z Lubaczowa.

Bramki:

0-1 Przemysław Nalepka (56 min.)

1-1 Josip Sojlic (62 min.)

2-1 Adam Kramarzz (65 min.)

3-1 Damian Skiba (90 min.)

Niedzielna wyprawa do Mielca nie zakończyła się pomyśli podopiecznych Bartosza Zołotara. Rezerwy mieleckiej składy uzupełnione zawodnikami z pierwszoligowego zespołu w drugiej połowie rozwiały wszelkie wątpliwości, która drużyna w tym spotkaniu powinna sięgnąć po komplet punktów. Pierwsi na prowadzenie wyszli zawodnicy Igloopolu za sprawą Przemysława Nalepki. Radość ze zdobytego gola nie trwała jednak długo. Właśnie doświadczony I – ligowy obrońca Josip Sojlic strzałem z dystansu wyrównał stan meczu na 1:1. Zaledwie 180 sekund później mielczanie uzyskali prowadzenie. Bramkę zdobył 17 – letni Adam Kramarz. Trener Bartosz Zołotar dokonał szeregu zmian, aby spróbować zmienić oblicze spotkania. Na murawie pojawili się Pyskaty , Zaskalski, Pierzchała i Dziewit. Wprowadzeni gracze nie odmienili losów spotkania, mało tego w końcówce spotkania Stal mogła prowadzić nawet 4-1. W 90 minucie rzut karny zmarnował zawodnik z Mielca (piłka trafiła w słupek) a minutę później Damian Skiba ustalił wynik meczu. Stal wygrała zasłużenie. Gospodarzom wystarczyło 30 minut, aby całkowicie zdominować wydarzenia na boisku. Mimo niekorzystnego wyniku na

słowa uznania zasłużył Łukasz Psioda, który wybronił w drugiej połowie kilka stuprocentowych sytuacji gospodarzy.

Autor: Piotr